Nro 92.

KURYER LITEWSKI

Za dozwoleniem Naywyższego Rządu Nayiaśnieyszego CESARZA Imperatora Całey Rossyi.

Z WILNA 18. SIERPNIA ROKU 1797. W PIĄTEK.

UKAZ JEGO IMPERATOSKIEY MOSCI, SAMOWŁADNĄCEGO CAŁĄ ROSSYĄ.

z Rządzącego Senatu,

Litewſkiemu Guberńſkiemu Rządowi.

Podług Imiennego JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ukazu w dniu czwartym teraźnieyſzego Julii, przez aktualnego taynego Konsyliarza Generał Prokurora, udzielnego Departamentu Miniſtra, Roſsyiſkich Orderów Podſkarbiego, Monarszego Aſsygnacyinego Banku głównego Dyrektora, i Kawalera, Xcia Alexego Borysowicza Kurakina kommunikowanego, w którym wyrażono: „Ze JE„GO IMPERATORSKA MOSC naywyżey rozkazać raczył, iż z okazyi oddania „Obywatelom Pułkowych bagażowych koni, i włożenia także na Obywatelów „transportu z Magazynów do Pułkow Prowiantu; ponieważ z Kommiſsoryatu „wydaiące ſię rzeczy do Pułkow, bliżey dwuchset wiorſt od Depo leżących, „były transportowane na wyż rzeczonych Bagażowych koniach, więc podobnie „temu przewozić te rzeczy, przez posrednictwo Obywatelow, płacąc im po„dług Płakatu, o czym i wydać od Rządzącego Senatu, gdzie należy Zalecenie:„ Rządzący Senat rozkazali: o iſtotnym, i nieodmiennym wypełnieniu tego Naywyższego JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ukazu, zalecić przez Ukazy, wſzyſtkim Guberńſkim Rządom, daiąc także wiedzieć Woienney, Admiralteyſkiey, i innym Kollegiom, oraz wſzyſtkim Sądowym Juryzdykcyom, równie też i Monarſzemu Podſkarbiemu, a do Moſkiewſkich Senatu Departamentów, przeſłać kommunikacyą. Julii 9 dnia, 1797 roku.

Na autentyku podpisali ſię:
Ober-Sekretarz Jwan Berkasow, Sekretarz Stepan Hołubcow,
Regéſtrator Dmitry Tankow.
w czwartym Departamencie.

z Wiednia 2. Sierpnia.

Cesarz Jmść mianować raczył *Arcy Xcia Józefa Palatina Węgierſkiego* nie tylo naywyżſzym kommendantem poſpolitego ruſzenia całego Króleſtwa, ale też wſzyſtkich woyſk regularnych od graniey *Tirolſkiey do Albanii* rozłożonych. Arcy Xże wyieżdża wkrótce do *Stein am Anger* z Generałem de *Mack*. Zamiana brańcow woiennych już ſię kończy, z *Transilwanii* przyprowadzono 288. *Francuzkich* Officyerow.

z Londinu 25. Lipca z Gazety Berlińſkiey.

Wczora kuryer z *Lille* oddał Miniſtrom liſty *Lorda Malmesbury*, po których przeczytaniu długie naſtąpiły *konferencye*. Okrętowi pocztowemu, z którego w *Dover* goniec na ląd wyſiadł do pewnego czasu wſzelkiey *kommunikacyi* zabroniono. Przesadzone do pokoju warunki od Direktoryatu nam podane, odmiana *Francuzkich* miniſtrow, nadzieia, chociaż tylekroć zawiedziona, iż powſtaiące rozruchy w *Paryżu*, inny obrót rzeczom dać kiedyżkolwiek zdołaią, te i inne okoliczności w jedno zebrane rokować każą nieuchronne woyny uprzykrzoney przedłużenie. Już nawet u nas rozſiano pogłoſkę chociaż od prawdy daleką, iż Pełnomocni Poſłowie zerwali rozpoczętą ledwie negocyacyą; jak tylko *Francuzcy* z tym ſię oświadczyli, że jey zasadą bydź koniecznie powinno zwrócenie wſzyſtkich powſzenie kraiow orężem *W. Britanii* zaiętych; *Malmesbury* zaś z dru-

giey strony domagał się ustąpienia Przygórka *Dobrey nadziei*, i Portu *Trinconomale*.

Eskadry nasze nie przestannie zamykaią znacznieysze porty Mocarstw zprzymierzonych, *Duncan* znacznie wzmocniony ma roskaz wyraźny niszczyć mianowicie przewozowe *Hollendrow* okręta, jesliby nadspodzianie Flotta ich z *Texel* odważyła się wyniść pod żagle. *Lord S. Vincent* bombarduiący dziś *Cadix* podobno wydrze *Hiszpanom* kontribucyą 10. millionow piastrow. 6. woiennych okrętow uszkodzonych w bitwie i długim krążeniu odsyła do *Anglii*; zkąd kapitan *Trollope* tyleż Admirałowi na zamianę nowych prowadzi. *Hyde Parker* kommenderuiący w *Jamaice* pisał d. 11. Czerwca, iż *Francuzi* po natężonym z naszey strony szturmowaniu lądem i morzem przymuszeni zostali opuścić wygodne stanowiska, *Anse w S. Domingo*. 4. im statki woienne spalono: Zwyciężeni na jednym mieyscu, gdy chcieli klęskę nadgrodzić pod *Frois* postradali artillerya, ammunicye, i bagaże. *Hiszpanom* zabraliśmy 5 okrętow, z których jeden srebrem bogato był ładowny.

Pisma publiczne, snadź *Oppozycyine*, bo tych obowiązkiem jest prawie, pogorszać stan Królestwa, porównawszy, ludność, handel, przemysł i dostatki różnych narodow, pokazuią naostatek, iż jeden *Anglik* tyle płaci podatkow, ile 10. *Francuzow*, 12. *Turkow* 14. *Rossyanow*, 10. *Szwedow*, 3. *Hollendrow*, 6. *Austryakow*, 5. *Hiszpanow*, 9 *Portugalczykow &c.* Przypadek niedawno zdarzony w *Smithfield* zawstydza i hańbi naród, już od lat bardzo wielu Filozoficznym okrzykniony. Rzeźnik żonę swoią w kaydany okutą wyprowadził na rynek, i handluiącemu bydłem kupcowi przedał za 3. FS. mało co więcey. Dawne i nieludzkie zwyczaie, prawem do tych czas nie zniesione wyraźnie ośmieliły barbarzyńca na postępek ludzkości i rozumowi w brew przeciwny. Powszechnym jest żądaniem, ażeby naich wykorzenienie znalazł się w narodzie człowiek podobny P. *Wilberforce*, który śmiele mówiąc za wolnością murzynow, chociaż przez intrygę kupcow nic nie dokazał, na to przynaymniey zasłużył, iż go *Murzyni* nazywaią podziśdzień: *Król Wilberforce*.

Zamknięcie banku *Weneckiego*, który z *Europeyskich* był naydawnieyszy, uczuć się dało w *Londinie*. Pierwszy ten iest owoc niedawno tam zaszczepionego drzewa wolności. Gdy *Król Jmć* przed kilko dniami iechał do Parlamentu dla zakończenia sessyi teraznieyszych, lud w prawdzie nie kupił się po ulicach, ani też dawał znakow radości ia kiey; lecz z drugiey strony nie śmiał tyle sobie dozwalać, iak z pogorsz niem *Europy* uczynił zuchwale roku zeszłego. Według raportu *P. Dundas*. Kompania *Wschodnio-Indyiska* od początku woyny teraznieyszey pomnożyła długi swoie tylko 500 tysięcy F. S. Kommendant *Hiszpański w Havana* ogłosić kazał, iż bronić odtąd będzie przyląd owania w porcie swo m okręt m nawet neutralnym z *Anglii* płynącym. U nas głosić zaczynaią, że *Cesarz Jmć* otrzyma w krótce *Wenecyą*, i wolnym ią portem ogłosi.

z *Paryża* 29. *Lipca z Gazety Leydeńskiey.*

Naostatek po długich sporach i wątpliwościach, mamy nowych Ministrow. *Neufchateau* do interessow wnętrznych, *Talleyrand Perigord* zagranicznych, *Pleville* morskich, *Sotin* policyi, General *Scherer*, do woiennych są wyznaczeni. Ostatni uczniem iest i przyiacielem Generała *Pichegru*; on odbierał twierdze nam przez Nieprzyiaciol wydarte na granicy północney; on trudną r 1794. we *Włoszech* kampanią zakończył chwalebnym zwycięztwem odniesionym nad Generałami *Devins* i *d' Argenteau*. *Sotin* zastępuie urząd Obywatela *Laroche*, który go złożył dobrowolnie w dni kilka po swoim wyniesieniu, widząc iż Radom narodowym był niemiey przypodobany. Ustała też iawna niechęć i niezgoda między prawodawcami i Direktoryatem. Nie wiemy komu przypisać to z dobrodzieystw naywiększe; twierdzą iedni, iż *Carnot* w przyiacielskiey rozmowie z Direktorem *Lareveillere* potrafił go przeciągnąć na swoią stronę; inni że Rada wstrzymała się w zapędzoney gorliwości, widząc armie do władzy wykonawczey przywiązane; przeciw którym uproiektowane teraz gwardye narodowe i słabe są, i ieszcze nie gotowe. Jakożkolwiek bądź, na ten raz zawiedzioną została okrutna Jakobinow nadzieia, którzyby radzi widzieli *Francuzow* dziś ieszcze w domową woynę uwikłanych;

W tym zdarzeniu pełnym trwogi i niebespieczeństwa, kilka osob na powszechną pochwałę zasłużyło. *Hoche* nie przyimuiąc ministerium, dla wieku według brzmienia Konstitucyi niezupełnego. *Laroche* przyiętego ustępuiąc dla przywrócenia iednomyślności potrzebney między reprezentantami ludu i iego rządcami. *Cochon* naostatek udzielaiąc następcy swoiemu, co większa przeciwnikowi, światła doświadczeniem nabytego do utrzymania porządku i spokoyności w narodzie nayburzliwszym. Ten też nad innych odszedł z urzędu bardziey żałowany; szacunek powszechny skromne iego mieszkanie otacza; Wszyscy prawie Reprezentanci byli u niego z pożegnaniem. *Petiet* z oddalonych ministrow podobno nayeno tliwszy, który dał rachunek naydokładnieyszy z przychodow i wydatku, nie tak przecie postąpił iak na dobrego obywatela przystawało. Chciał go Direktoryat zatrzymać na urzędzie, którego *Hoche* nie przyimował. Lecz *Petiet* urazę w żywey maiąc pamięci odrzucił ofiarę.

Direktoryat w dzień doroczny śmierci *Robertspierra* audyencyą dawał Ambassadorowi *Tureckiemu*, Posłowi Papieskiemu Margrabiemu *Massimi*, i *Genueńskiemu* Obywatelowi *Boccardi*, *Margrabia* w mowie swoiey wspomniał o zabiciu *Bassevilla*, „*Ociec S.* „powiedział, z żalem przypomina sobie, co „się stało w *Rzymie* przed kilko laty z Sekretarzem Poselstwa *Basseville*, uważaiąc „zwłaszcza, iż ludzie spokoyności narodow

„niechętni, użyli tey okoliczności na zapa-„lenie woyny między *Dworem Rzymſkim i* „*Rpltą Francuzką*, zwalaiąc przypadek nie-„ſzczęśliwy na rząd *Papieſki*, ten jednak ani „przewidzieć ani mógł zapobiedz dopełnio-„ney zbrodni, świadkiem tego jeſtem jako „na on czas użyty do uśmierzenia wzbu-„rzonego ludu.„ Po zakończoney audencyi, na którey nowy Miniſter woienny oddawał Direktoryatowi dwie chorągwie jeſzcze w Kwietniu *Auſtryakom* wydarte przez armą *Renu i Mozelli*, przyſtąpiono do uroczyſtego obchodu pamiątki dnia 9. *Thermidor.*

Na Seſsyi d. 26. Rada 500. na wnieſienie Generała *Pickegru* zaleciła Direktoryatowi w dniach naydaley 10. wytknąć konſtitucyiną linią według brzmienia artikułu 60 kommendanci i żołnierze którzyby onę przeyść ważyli ſię bez zezwolenia Prawodawców, ſurowym karom podpadać maią. Nie wiadomo czyli dziś *Francuzi*, jak uczynili *Rzymianie nad Rubikonem* ſtawiać będą kolumny, oddaiąc bóſtwom piekielnym gwałcicielow prawa tego. To pewna, iż jako *Juliuſza Cesarza*, tak innych wodzow ambitnych żadne napisy wſtrzymać i zaſtraſzyć nie zdołaią. Przyſtąpiono zatym do organizacyi gwardyi narodowey. Treść prawa; W całey Rpltey gwardye narodowe organizowane będą. Obywatele ſ mi tych wybiorą którzy do jey ſkładu należeć powinni. Wſzyscy obywatele do tego woyſka maią bydź wpisani; nie wſzyscy jednak razem ſłużyć ſą obowiązani. W każdym kantonie oddzielny będzie batalion, według ludności mnieyſzy lub większy. W każdym batalionie będzie kompania ſtrzelców i grenadyerów. Mundur całey gwardyi prawem dawnieyſzym jeſt przepiſany. Broń bez żadney przewłoki żołnierzom wydana będzie z arsenałow Rpltey, zaczynaiąc od miaſt *Paryża*, *Bordeaux*, *Lionu i Marselli*; po tym wſzyſtkim kompaniom ſtrzelcow i grenadyerów całego kraju, nadſtatek innym obywatelom.

Zapytany przez radę Direktoryat, wieleby teraz woyſka znaydowało ſię w *Paryżu* i jego okolicach, przynieść do ſiebie rozkazał rolę wſzyſtkich regimentow; z tych ſię pokazało; iż teraz 700. żołnierzy mniey jeſt niżeli było przeſzłego mieſiąca. Dowod oczewiſty, jak nieſprawiedliwe *Oppozycya* miała podeyrzenie, że Direktoryat chce wprowadzić rząd militarny do kraiu. Spokoyność w mieście zupełna. Pisarze dziennikow nieuſtanną wiodąc woynę, przepowiadaią narodowi niebespieczeńſtwa większe, niżeli ſą w rzeczy ſamey. Tak *Jakóbińscy* zarzucaią *Klubowi Konſtitucyinemu*, iż orężem wiele domow napełnił, a *Pretoryańſkie* pólki pod nazwiſkiem gwardyi narodowey zebrawſzy, wywrócić chce Rpltę i Konſtytucyą. *Oppozycyini* zadaią *Jakóbinom*, że chcą raz jeſzcze panować narodowi, kray przemienić w jedno więzienie, ſtawiać teatra śmiertelne, uśpić konſtitucyą, rządzić ſamowładnie, ſądzić bez prawa i ſumnienia, jak pod *Robertspierrem* czynili przywłaſzczyć ſobie cudzą własność &c *Jakóbinow* chęci i zamyſły nie ſą tayne nikomu; nic przecie dokazać nie zdołaią ludzie wzgardą i nieſławą przed światem okryci. Członkom *Oppozycyi* złość chyba i rozpacz *Jakóbińſka* zarzucać może chęć zburzenia Rptey Dobrze ſię jednak ſtało. iż Rada 500. napisała prawo kluby znaczące, Rada ſtarſzych potwierdziła uſtawę. Odebrano tym ſposobem *Jakóbinom* pretekſt formowania ſwoich zgromadzeń.

Generał *Hoche* w liście ſwoim do Direktoryatu dał zupełne obiaśnienie względem przechodu regimentow od armii *Sambry i Mozy*, który poczytano w radach narodowych za złamanie aktu Konſtitucyinego. 30 Czerwca powiada, odebrałem rozkaz od Miniſtra morſkiego, ażebym co rychley obioł Kommendę nad woyſkiem do wyprawy taiemney przeznaczonym, które bydź miało zgromadzone w bliſkości portu *Breſteńſkiego*, w liczbie 10 tyſięcy. Ponieważ w *Bretannii* nie było innych regimentow, oprócz piechoty potrzebney do ſtrzeżenia morſkiego nadbrzeża, wybrałem z armii *Sambry i Mozy* 6 tyś. Infanteryi, 2 tyś Kawaleryi, tyſiąc artilleryi, i zmierzać do granic *Francuzkich* kazałem, zalecaiąc Kommenderuiącemu, ażeby w *Liege* u Kommiſſarza woiennego wziół doſtateczną wiadomość, przez które miaſta Rptey przechodząc znaydzie w nich przygotowaną żołnierzowi żywność i zapłatę. Co ſię późniey ſtało nie wiem; wierzyć nie chcę, ażeby Kommiſſarz, morſki i woienny Miniſtrowie, którzy drogę diwizyi moiey wytknęli, prawu gwałt zadali.

Generał *Moreau* kazał własnym nakładem poſtawić nową pamiątkę Marszałkowi *de Turenne* na mieyscu dawnieyſzey, którą pod czas oſtatniey woyny zburzył nieprzyiaciel. Chwalebna rzecz Wodzowi wſkrzeſzać ſławę rycerza, w którego ſlady wſtępuie. Cały *Paryż* nad tym ſię zaſtanowił, iak prędko Direktoryat odebrał i rozgłoſił mowę Generała *Buonaparte* do armii *Włoſkiey* w *Mediolanie*. Y to nie mniey zadziwia każdego; iż Direktoryat wſzyſtkie czynności tego Wodza we Włoſzech, polityczne, militarne, i cywilne głośno pochwalił; uprzedzaiąc zdanie Prawodawcow naſzych, którzy Kommiſſyą wyznaczyli na ich roztrząsanie. Ztąd ſię pokazuie, że ściſła i nierozerwana ieſt iedność miedzy Generałami Kommenderuiącemi i władzą wykonawczą; ta na przywiązaniu i ſile armii polegaiąc, nie przeſtaie głosno ſię oświadczać, iż *Aktu Konſtytucyinego* naruſzyć, tym bardziey złamać nikomu nie dozwoli. Rady widzą naſze, ociągaią ſię, powatpiwaią, *deliberuią*; Direktoryat *węzeł Gordyiſki* na wzór *Alexandra* mieczem przecina.

Jakożkolwiek ſpokoyność i zgoda zdaie ſię teraz przywrócona między rozróżnionemi ſtronami, lękaią ſię nowych rozruchow dobrzy obywatele. W woyſku zaſzczepiona ieſt nieufność ku Prawodawcom, których maią żołnierze za nieprzyiacioł Konſtitucyi roku 3; i póty zapewne mieć będą, aż Rady narodowe ſzczerze przyſtąpią do obmyślenia ſumm potrzebnych ſkarbowi publicznemu. Ze do tych czas nad tym ſię nie zaſtanowiły, rzecz zaiſte

dziwna; lecz nie nowa; ambicya, zemsta, nienawiść, interessom szczególnym przed publicznemi daią pierwszeństwo. Spodziewać się trzeba, iż Prawodawcy postrzegą błąd swóy po chwili; inaczey stracą sprawiedliwie kredyt i powagę w narodzie, iak u Direktorow i woyska iuż stracili. Względem wieku Direktora *Barras* wątpliwość ustała; narodził się 30 Czerwca r 1755; miał więc, gdy pierwszą w Rptey dostoyność obeymował; lat 40 podług myśli prawa; *Oppozycya* więc dziś milczeć musi, i na urzędzie zostawić człowieka, az mu los lub czasu przeciąg pięcioletni zakończyć każe posługę publiczną.

Rada 500 na wniosek Generała *Jourdan* postanowiła, iż odtąd na potomne czasy w armiach Rptey nie może bydź więcey nad 80 Generałow diwizyi łącząc razem Generałow *en Chef*; 150 Generałow Brigady: 100 Generał-Adiutantow; oprócz Generałow Artilleryi, i Korpusu Inżenierow. Liczba woyska pod czas pokoiu żadnym prawem dotąd nie iest określona; zależeć podobno będzie od obszerności granic Rptey, iakie spodziewany w krótce pokoy naznaczy.

z Madritu 12. *Lipca z Gazety Leydeńskiey.*

Bombardowanie miasta *Cadix* nie ustaie, Ciskaią tysiące bomb *Anglicy*, postawiwszy statki swoie między twierdzą *SS. Sebestiana i Piotra.* Admirał *Massaredo* nie maiąc Flotty gotowey do wyiścia pod żagle czyni co może, iakoż do tych czas nic nie zyskał nieprzyiaciel, kilka iest uszkodzonych domow; tak wielka iest w mieście i porcie na wszystko baczność. Mieszkańce tym czasem unikaiąc większego niebespieczeństwa sprzęty naydroższe do wsi wysyłaią okolicznych, batow i wozow cena iest niezmiernie wysoka. Zniszczyć usiłuie *Lord S. Vincent* port bogaty i handlowny, z którego *W. Britannia* w czasie pokoju corocznie skarby niezmierne zabiera; tak mu czynić każe prawo woyny nieszczęsliwe, i chęć zemszczenia się nad *Madrickim Dworem* za przyiaźń i przymierze zerwane bez przyczyny. Nie może jednak mieć nadziei opanowania portu i miasta, których twierdze u znaiących się na woiennym rzemiesle są niedobytemi, nie były tak ogromne jak teraz, pod czas woyny o *sukcessyą Hiszpańską*; przecież *Angielskie* Flotty *Hollenderską* wsparte nic nie dokazały. Lecz od ważnym rycerzom nic nie ma niepodobnego; a *Lord S. Vincent* wiedzieć musi, iż za panowania Królowey *Elżbiety*, *Graf Essex* wydarł *Cadix Filippowi* 2. i zrabował. Tym czasem *Hiszpański* narod widzi port Królestwa naypierwszy w opasaniu, w nim siłę morską nieczynną, handel przerwany, bogato ładowne statki dane w zdobycz nieprzyiaciolowi, widzi i narzeka, że iest wplątany w woynę nieszczęsliwą przeciw takiemu narodowi, nad którym nawet zemstę odnieść się nie spodziewa; mógłby jednak wypowiadaiąc prędko woynę *Portugalii*; lecz *Deklaracyi* tylekroć rozgłoszoney nikt nie czytał, czas upływa, negocyacye poszły w przewłokę, pieniędzy w skarbie nie ma, i dla tego nawet podróż coroczna Dworu Królewskiego do Pałacu *S. Ildefonsa*, kosztuiąca pospolicie million 700. tyś. liwrow teraz nie nastąpi.

z Mediolanu 22. *Lipca z Gazety Leydeńskiey*

Opisać niepodobno, jak niezliczony tłum ludu napełniał pole *federacyi*: było tam zaiste wielu przyiaciół nowego rządu i nowey konstitucyi, więcey nierównie ciekawych przypatrzenia się obrządkowi u nas niezwykłemu. *Arcy-Biskup* mszę odprawił uroczystą, święcił chorągwie i sztandary, przysięgę od obywatelstwa i urzędnikow przyimował; po tym nastąpiło strzelanie z armat, pieśni patrioticzne wielki obiad, konne gonitwy, bal, illuminacye &c. *Innocenty* II. nazwał rostropnym człowiekiem *Marszałka de Catinat*, który będąc kommendantem *Francuzkiey* załogi w *Casal*, zapobiegł zgorszeniu ludu wziowszy publiczne pozwolenie u mieyscowego Biskupa na mięsne potrawy dla swoich żołnierzy. Trzeba równą przynaymniey rostropność przypisać Generałowi *Buonaparte* zważaiąc niezmierną różnicę między obchodem *Paryzkim i Mediolańskim*. Msza Arcy-Biskup, poświęcone sztandary; zamiast Deklamacyi zagorzałych, Bagini rozumu siedzącey na świętych Ołtarzach, palenia znamion szlacheckich, *depretrizacyi* &c. Umiał przedziwnie *Włoski* Prawodawca i rządca, mieć wzgląd na zwyczaie, skonności, narodu swoiego, znał przywązanie *Włochow* gorliwe do religii Przodkow świętey, i do niego się stosował. Z drugiey strony miarkuiąc, iż kluby stać się u nas mogły chorobą zarazliwą, wszystkie zamknoł. Dawno już to powiedziano: *Zgromadzenia wielkie ludzi nawet oświeconych nic dobrego nie zrobią, i prędko rozwiąże je niezgoda.* Kluby w *Anglii* naprzód wymyslone, nie zatrudniały się interessami polityeznemi aż do naszych czasow: gdy przestąpiły granice swoie szkodowała na tym spokoyność narodu. U *Francuzow* też same *kluby* zaszczepiły *anarchią i tyrannią* U nas we *Włoszech* stałyby się nieuchronnie kuźnicą zemsty i zabóystwa.

Generał *Buonaparte* u nas się do tych czas znayduie; nie wiadomo kiedy poiedzie do *Udine*; a ieśli prawda, iak rozgłoszono, że d. 14 *Clarke* pokóy ostateczny podpisał, podróż nie nastąpi. Imieniem iego Direktoryat *Cisalpiński* ogłosić kazał, że ustawy deputacyi prawodawczych tym czasowych, nie inaczey moc prawa mieć będą, iak za potwierdzeniem Reprezentanta Rptey *Francuzkiey*. Nowy Minister wnętrznych intessow pierwszą uwagę obrócił na pisarzow dziennikow &c. Kilku iest w więzieniu osadzonych, inni ostatniego wyroku czekaią, za podszczenie ludu spokoynego do buntow i rozruchow.. Rząd *Toskański* zgromadzić kazał na granicach Prowincyi naszych 12 tysięcy woyska, twierdze naprawiać od ściany *Modeńskiey*, *Bonońskiey*. Szerzący się duch *demokratyczny*, duch rewolucyiny iest zapewne pobudką do tey ostróżności. Dla teyże przyczyny, nie szukaiąc innych bezpotrzebnie, *Cesarz Jmć* sto tysiączne woyska zgromadził na *Włoskich* granicach.

Reszta w Dodatku.

N^ro 92.

DODATEK
DO
KURYERA LITEWSKIEGO

Z WILNA 18. SIERPNIA ROKU 1797. W PIĄTEK

Dokończenie z Mediolanu.

W *Genui* ſtaraniem i przezornością rządu tymczasowego, gruntuie ſię *Demokracya* bez żadney przecie rozruchow i krwi rozlania. *Doża* zrzekł ſię dobrowolnie titułu przypominaiącego ludowi ſtan dawnieyſzy Rptey; teraz zaczoł ſię nazywać Prezydentem. Imie nawet Rptey ieſt odmienione; już nie ieſt *Genueńſką*, lecz *Liguryą*; tak ią nazywano w ſtarożytnych wiekach.. Z *Turinu* donoſzą że *Król Jmć Sardyńſki* otrzymał od *Stolicy Apoſtolſkiey* pozwolenie przedania dóbr Duchownych za 15 millionow. Ten iedyny śrzodek pozoſtał na opłatę długu pod czas woyny zaciągnionego. Wſzyſtkim Klaſztorom roſkazano podać do Regencyi regeſtra dokładne, ſprzętow, dochodow, ruchomego i nieruchomego maiątku.

z Bononii 18 Lipca z Gazety Berlińſkiey.

Trzy Legacye niegdy należące do Państwa kościelnego, proſząc uſilnie u Generała Kommenderuiącego, o pozwolenie wyſłania Delegatow na *federacyą Cisalpińſką*. ten miały zamiar, ażeby korzyſtaiąc z wydarzoney okoliczności, mogły bydź wcielonemi do nowey Rptey. Spełniły ſię ich życzenia. Odbieramy wiadomość z *Mediolanu*. że pomienieni Delegaci, od Generała *Buonaparte* odebrali odpowiedź pomyślną: „*Cisalpini*, powiada ſą „wolnemi, rząd uſtanowiony. Nic też nie „krępuie wolności *Cispadanow*. Dwie ſą we „*Włoszech* graniczące z ſobą Rpte: Jeśliż „więc Direktoryat *Cisalpińſki*, i Kommiſſya „centralna *Cispadańſka* żądaią braterſkiego „dwóch narodow ziednoczenia, można o to „ſię umówić bez żadney przeſzkody„ Liſt Obywatela *Belmonti* do Adminiſtratorow *Romanii*, wſzelką wątpliwość znosi: „Na mocy, ſą iego słowa, danego mi zalecenia, pracowałem nieuſtannie około dzieła ważnego; „i mam nadzieię wſzyſtko ukończyć prędko i „pomyślnie„ Delegaci *Bonońscy* przyſłali Kuryera z *Mediolanu* do Adminiſtratorow, proſząc o nadanie ſobie zupełney mocy traktowania: *Bononia* z tym, *Ferrara*, i naſza *Romania* pochwili z *Cisalpinami* iednę i nierozdzielną Rptę ſkładać będą ſzczęśliwie„ Liſty *Włoſkie* donoſzą iż to ziednoczenie w rzeczy ſamey naſtąpiło d. 12.

z Wenecyi 22. Lipca z Gazety Frankfortſkiey

Kapitan *Auſtryacki*, który do portu naſzego przyprowadził 900. żołnierzy do garnizonu w *Zara* niegdy ſtolącego należących odpłynoł do *Trieſtu* Generał *Baraguey d. Hiliers* przyioł go naygrzeczniey, zapewniaiąc, iż wſzyscy żołnierze do ſwoich domow będą rozeſłani Prokurator *Pesaro*, gdy nie ſtanoł przed ſądem na dzień wyznaczony, ogłosiła go municipalność nieprzyiacielem oyczyzny i cały maiątek na ſkarb zabrała. Ztąd wnoſiemy że w przyſzłey *Wenetow* konſtitucyi, równie jak w *Jakobińſkiey* r. 1793. konfiſkacye prawem upoważnione będą; czego wyraźnie zabroniła konſtitucya od pierwſzego Zgromadzenia narodowego napisana. Za powrotem obywatela *Dandolo* z *Mediolanu*, ſesſye naſzey municipalności ſtały ſię bardzo burzliwe. *Bataglia* nie zakończył jeſzcze poselſtwa. Lud z rządu nowego nieukontentowany, wolałby naſzſztę przeyść pod panowanie *Cesarza Jmści*.

z Udine 21. Lipca z Gazety Berlińſkiey.

Jeſzcze nie wiemy kiedy przybędzie *Buonaparte* dla ukończenia rozpoczętych negocyacyi Z *Padwy* mamy Deputowanych, ktorzy żądaią przyłączenia naſzey Prowincyi do innych miaſt niegdy *Weneckich*. Nie mogąc na pytanie ſama odpowiedzieć Adminiſtracya, wyſłała z grona ſwoiego 4. osoby do Generała *Bernadotte* przekładaiąc onemu życzenie współpracy. Chodzi u nas po ręku deklaracya dywizyi Generała *Maſsena* od 9747. osob podpisana, w którey Officyerowie i żołnierze przyrzekaią świątobliwie pośpieſzyć na ratunek Oyczyzny; według myśli obywatelſkich Generała ſwoiego. Podobną deklaracyą inne diwizye podpisały. To pewna że w Paryżu ſtrona *Oppozycyi* polega na Generałach *Pichegru i Villot*: Direktoryat ma za ſobą Generałow *Hocke i Jourdan*. *Moreau* od *Renu*, od *Alpow Buonaparte* byſtrym okiem poglądaią na Oyczyznę zamieſzaną.

Od granic Włoſkich 26. Lipca z Gazety Frankfortſkiey.

Z Como donoſzą, iż do tego miaſta przybyło 3. tyſiące woyſka *Frantuzkiego* i

Cisalpinow. *Król Jmść Neapolitański* na granicach Państwa Kościelnego zakładać kazał wielkie magazyny na 50 tyś. woyska swoiego. W *Kzymie* odkryć miano spisek nowy, który miał wybuchnąć z d. 8. na 9. wiele podeyrzanych osob wzięto do więzienia. Jak tylko *Cisalpiński* Direktoryat rozpoczoł urzędowanie swoie ustała w całym kraiu władza *Francuzow* woyskowa, obywatele teraz w potrzebach swoich udaią się prosto do Ministrow, urzędników &c. Wkrótce też podobno część większa armii *Włoskiey* do *Francyi* odeydzie. Wyiąwszy *Istryą i Dalmacyą* których luduość ogułem 400. tysięcy dusz wynosić może) *Austryackie* woyska nie *Wenetom* nie zabrały. Stoią teraz w zupełney gotowości do marszu, naprawuiąc pilnie drogi z *Tirolu do Werony* prowadzące.

z Szwaycaryi 21. Lipca z Gazety Berlińskiey.

Odmówiliśmy tedy ostatecznie Generałowi *Buonaparte* żądane pozwolenie na przechod woysk *Francuzkich* przez kray *Valais* odmówiliśmy jednogłośnie, uważaiąc iakie na oyczyznę klęski z ponowionych często przechodow spłynąć mogą. *Canton Zurich* przesłał Direktoryatowi pismo usprawiedliwiaiące ten postepek, nie wiemy jak będzie przyięty. Widząc *Grisonowie* że *Cantony* zprzymierzone nie chcą im dać żadnych posiłkow na poskromienie zbuntowaney *Valteliny*, na zgromadzeniu swoim w *Coire* postanowili wezwać ludzi niespokoynych, i dawnemu losowi niechętnych, ażeby odtąd pod jednym żyiąc prawem, jeden składali narod. Wysłali też deputacyą do Generała *Buonaparte* prosząc, ażeby niezezwalał na wcielenie *Valteliny* do Rptey *Cisalpińskiey.* Tym czasem stali w przedsięwzięciu buntownicy, maiątek *Grisonow* w swoim kraiu leżący na skarb zabrali, maią nawet wielu stronników i przyiacioł między panami dawnieyszemi, którzy łączyć się z niemi zamyślaią.

Nowe zamieszania powstały w Opactwie *S. Gall.* Mieszkańce wieyscy rozgniewani, że Reprezentanci *Cantonow* opóźniali wydanie ostatecznego wyroku, zgromadziwszy się w znaczney liczbie, poszli do miasta, wdarli się po drabinach, i otoczywszy do koła mieszkanie Posłow z naywiększym zapałem roskazywali raczey niż prosili, aby rzecz ukończono między ludem a *Xciem Opatem.* Z wielką ledwie trudnością porządek i spokoyność przywrócono.

z Hamburga 1. Sierpnia.

Król Jmć Szwedzki nie do *Wismar* lecz przybył do *Stralsundu*, a przez *Rostock, Wismar* i *Ratzeburg* pospieszył do brzegow *Elby*, zmierzaiąc do *Pyrmontu* dla użycia wod mineralnych. General *Dumourier* wydaie teraz dzieło nowe, pod titulem: uwagi nad rokiem 4 *Rptey Francuzkiey.*

z Saarbruck 25. Lipca z Gazety Frankfortskiey.

Woyska pod kommendą Generała *Ambert* śpiesznie idące do *Francyi*, nagle roskaz odebrały zostać na mieyscu swoim.

z Friedberg 25. Lipca z Gazety Frankfortskiey.

Generał *en Chef Hoche* wczora kazał ogłosić przy parolu, iż niechcąc się oddzielać od żołnierzy i towarzyszow swoich, z któremi tylekroć walczył i zwyciężał, nie przyioł ofiarowanego Ministerium, i za dni kilka powróci do armii. Głoszą że Diwizya Generała *Lemoine* toż samo uczyni. Officyerowie *Francuzcy* a nawet żołnierze zgodnie mówią, iż w *Paryżu* wielkich rozruchow lękać się wypada, gdy *Jakobini* z iedney, *Roialiści* z drugiey strony, prawdziwych uciskaią Republikantów.

z Wisbaden 30 Lipca z Gazety Berlińskiey.

General *Hoche* wczora był spodziewany w *Coblence*; Adiutanci iego już się tam znaydowali; pod tym miastem ma bydź założony oboż na 11 batalionow Infanteryi.

z Frankfortu 28 Lipca.

Za rzecz naypewnieyszą mamy, iż wszystkie woyska *Austryackie* zgromadzą się w krotce do 4 obozow wytkniętych pod *Ulm, Ludwigsburg, Schwetzingen.* i *Aschaffenburg.* General *Kray* nieukontentowany wyrokiem sądu woyskowego służbę porzucił. *Werneck* toż uczynił, nie przyiąwszy nawet pensyi za wysługę ofiarowaney. W rozmaitych pismach publicznych czytaliśmy temi dniami wiadomość o buncie *Turyńskim*: *Król Jmć Sardyński* miał bydź w ręku rewolucyonistow; 6 osob znacznych życie utraciło w rozruchu, &c. Krótka na to odpowiedź: listy z *Turinu* teraz odebrane nic o tym nie wzmiankuiąc, opisuią raczey spokoyność w kraiu i onego stolicy kwitnącą. Toż samo rozumieć należy o marszu 30 tysięcy woyska *Pruskiego* z *Magdeburga do Frankonii*, ruszeniu *Sasow* ku granicom Elektorstwa; uproiektowanym wtargnieniu *Francuzow* do *Hannoweru*, i tym podobnych marzeniach polityeznych, które ciekawi chwytaią w dzisieyszym niedostatku pewnieyszych wiadomości.

z Grätz 1. Sierpnia.

Cagnoli Astronom w *Weronie* mieszkaiący, pod czas rozruchow zdarzonych w tym mieście poniosł znaczną szkodę. Lud przeciw *Francuzom* i przyiaciołom ich wzburzony, człowieka posiadaiącego szacunek Generała *en Chef* armii *Włoskiey* za Jakóbina poczytał, dóm zrabował, *observatorium* z instrumentami zniszczył. Teraz uwiadomiony o wszystkim *Buonaparte*, Własną ręką list pisał do Astronoma, i całą szkodę ze skarbu Rpltey nadgrodzić mu kazał.